

JÓZEF KALLENBACH
(1861–1929)



Józef Henryk Kallenbach urodził się 24 listopada 1861 r. w Kamieńcu Podolskim. Był synem Henryka, księgarza i wydawcy, oraz Julii z Seemannów. Rodzina Kallenbachów wywodziła się ze Szwajcarii; dziadek Józefa, Melchior, chlubił się tym, iż odwiedzał w Solurze Kościuszkę, którego listy woził do Polski. Nauki początkowe Józef Henryk pobierał w domu. W 1880 r. zdał egzamin dojrzałości w IV Gimnazjum we Lwowie. Wakacje spędzał w Kamieńcu, gdzie spotykał się z przyjacielem Michałem Rollem, synem Antoniego, znanego lekarza-społecznika i popularyzatora dziejów ojczystych, autora głośnych *Gawęd historycznych*. O wieczorach spędzanych w dworku Rollego Kallenbach wspominał po latach:

Herbata stygła i nikt o niej nie myślał, zaszuchany w żywe, istotnie czarodziejskie słowo gospodarza, który, obdarzony fenomenalnym darem pamięci i głosem łagodnym a śpiewnym, snuł złote pasmo wspomnień podolskich, jak lity pas szlachecki [...], którego nigdy dość się nie miało. Zbieraliśmy się około ósmej wieczorem, rozechodzili nieraz po północy, rozmarzeni, zachwyceni, upojeni jak starym węgryzmem. Z dworku dra Rollego nie chciało się wracać do domu, aby nie rozpraszać uludy. Szło się w ciepłe księżycowe noce na most turecki, patrzyło na minaret przy katedrze, na baszty zamkowe warowni, na cały ten jedyny w swoim rodzaju krajobraz. (Wstęp do: M. Rolle, *In illo tempore...*, Brody 1914)

W jesieni 1880 r. Kallenbach przeniósł się do Krakowa, gdzie rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Początkowo studiował filologię klasyczną pod kierunkiem Kazimierza Morawskiego i Maksymiliana Iskrzyckiego. Po dwóch latach kontynuował studia na filologii polskiej u Stanisława Tarnowskiego i Lucjana Malinowskiego. Doktoryzował się już w r. 1884 na podstawie rozprawy „*Odprawa posłów greckich*” Jana Kochanowskiego, jej wzory i geneza (Kraków 1884). Dzięki stypendium rządowemu mógł Kallenbach podjąć studia zagraniczne. Pierwszy semestr roku akademickiego 1884/1885 spędził na uniwersytecie w Lipsku, drugi — w Monachium, gdzie u profesora Michaela Bernaysa studiował metodę historycznoporównawczą w badaniach literackich. W czasie kilkumiesięcznego pobytu w Paryżu w r. 1886 słuchał wykładów w Sorbonie i zbierał w archiwach (głównie w Bibliotece Polskiej) materiały do przyszłych prac naukowych. W tym samym roku odbył jeszcze dwie podróże naukowe: do Bazylei, gdzie w metrykach tamtejszego uniwersytetu wyszukiwał nazwiska Polaków studiujących w XVI w., oraz do Rzymu, jako członek zorganizowanej przez Stanisława Smolkę ekspedycji naukowej, mającej zbadać nowo otwarte archiwa watykańskie.

Na początku 1887 r. Kallenbach powrócił do Krakowa, gdzie podjął pracę w Bibliotece Akademii Umiejętności. W tymże roku habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim na podstawie rozprawy *Czwarta część „Dziadów” Adama Mickiewicza. Studium porównawcze* (Kraków 1888). Pracę tę recenzowali profesorowie Stanisław Tarnowski i Lucjan Malinowski. Wykład habilitacyjny *Filozoficzne pojęcia Kochanowskiego i zmiany w nich pod wpływem wypadków życia* nawiązał do jego wcześniejszych zainteresowań. Następnie w charakterze docenta prywatnego prowadził przez dwa semestry wykłady z literatury polskiej. W jego wykładach

uczestniczyli m.in. Kazimierz Tetmajer, Stanisław Estreicher, Ferdynand Hoesick, Karol Kurpiel, Michał Rolle. Pobyt w Krakowie nie trwał długo, bo już pod koniec 1888 r. dzięki stypendium Akademii Umiejętności Kallenbach wyjechał w nową podróż naukową. W Kolonii wynotowywał nazwiska studentów Polaków z metryk uniwersytetu. W Paryżu zajął się rękopisami Mickiewicza przechowywanymi w Bibliotece Polskiej: porównywał pierwszą wersję III części *Dziadów* z tekstem ostatecznym i odkrył kilka nieznanych wierszy; uzyskał zgodę Władysława Mickiewicza na ich opublikowanie. Celem głównym tej podróży było badanie poloników w bibliotece British Museum; znalazł m.in. *Modlitewnik króla Zygmunta III* oraz zbiór materiałów typu *silva rerum* z XVII w. z ciekawym pamiętnikiem Jana Golliusza, mieszczanina z Zamościa.

W r. 1889 Kallenbach został mianowany profesorem zwyczajnym w katedrze języków i literatur słowiańskich nowo otwartego uniwersytetu we Fryburgu. Katedrę ufundowali Czarторыscy, z zastrzeżeniem, że stanowisko kierownika zostanie powierzone Polakowi. Kallenbachowi przypadł trud zorganizowania nowego ośrodka naukowo-dydaktycznego, w tym skompletowanie specjalistycznego księgozbioru. Wykłady i seminaria z literatury polskiej prowadził po polsku, z innych literatur słowiańskich — po francusku. Na zajęcia polonistyczne zapisywali się przede wszystkim studenci Polacy, emigranci i przybysze z kraju. O atmosferze, jaka wytworzyła się na wykładach o Mickiewiczu, pisał jeden ze słuchaczy, Władysław Kucharski:

Zapalony do tematu, przejęty sam potęgą słowa Mickiewiczowskiego, każdą myśl wielkiego barda ilustrując tłem epoki i porównawczym badaniem, profesor przykuwał uwagę całego audytorium głęboką i wszechstronną znajomością wykładanego przedmiotu, barwnością przedstawienia; i zdawało się nieraz, że duch Mickiewicza unosi się wśród słuchaczy, że to nie wykład, ale jakaś uroczysta biesiada duchowa, w której uczestniczyć było rozkoszą. Wspomnienie tych wykładów [...] po dziś dzień żyje wśród gromadki fryburskich słuchaczy prof. Kallenbacha¹.

Ślub ze Szwajcarką, Franciszką Pittet, nie był przeszkodą w prowadzeniu otwartego domu polskiego: willa Kallenbachów stała się ośrodkiem życia towarzyskiego Polonii fryburskiej. W r. 1893 Akademia Umiejętności w Krakowie wybrała Kallenbacha na członka korespondenta Wydziału Filozoficznego (w r. 1906 został członkiem zwyczajnym). Zaszczytnym wyróżnieniem dla uczonego z Polski było powierzenie mu w roku akademickim 1894/1895 funkcji dziekana Wydziału Filozoficznego. Do uczniów Kallenbacha we Fryburgu należeli m.in. Adam Czarторыski i Adam Krasiniński, wnuk poety. Znajomość, a później przyjaźń z Krasinińskim, dała okazję do poszukiwań nieznanych rękopisów romantyka. W rezultacie nawiązany został kontakt z Henrykiem Reeve, który przechowywał autografy utworów młodzieńczych przyjaciela i oczywiście jego listy. Ofiarował je wnukowi poety, ten zaś przekazał Kallenbachowi do opracowania. Zachęcony perspektywą dalszych odkryć,

¹ W. Kucharski, *Ze wspomnień fryburskich*, [w:] *Józefowi Kallenbachowi ku uczczeniu czterdziestolecia pracy naukowej dawni uczniowie*, Lwów 1925, s. 33.

przyjął Kallenbach propozycję objęcia posady dyrektora Biblioteki Ordynacji Krasieńskich w Warszawie i w 1901 r. opuścił Fryburg.

W czasie kilkuletniego pobytu w Warszawie był prawie wolny od obowiązków dydaktycznych (brał udział w tajnym nauczaniu), mógł zatem skoncentrować się na pracy naukowej, opartej głównie na skarbach porządkowanego księgozbioru.

Kolejnym etapem pracy naukowo-dydaktycznej Kallenbacha był Lwów. W r. 1904 został powołany na osieroconą po śmierci Piotra Chmielowskiego katedrę literatury polskiej. W wykładzie wstępnym, który odbył się w największej sali uniwersytetu, mówił o istocie i znaczeniu literatury. W opinii Juliusza Kleinera Kallenbach był znakomitym dydaktykiem, miał duży autorytet wśród młodzieży. Charakteryzując jego wykłady, Kleiner stwierdzał, iż odznaczały się jasnością i przejrzystością, „były bogate w nowe wiadomości”, ujmowały pięknem słowa i dającym się wyczuć „prawdziwym utajonym ciepłem”. O seminarzystach Kleiner pisał: „Setki nazwisk należałoby tu wyliczyć; kilku spośród tych uczniów lwowskich zajmuje dzisiaj katedry uniwersyteckie, kilku zyskało docentury, kilku zdobyło stanowisko wybitne w literaturze”². O poziomie tych zajęć może świadczyć opracowana przez seminarzystów księga pamiątkowa *Cieniom Juliusza Słowackiego* (1909). Dzięki inicjatywie i pracy studentów (zwłaszcza Karola Badeckiego) ukazywały się tomy wykładów Kallenbacha „dla użytku słuchaczy”. Ułatwiała naukę zorganizowana przez profesora biblioteka seminaryjna. W roku akademickim 1907/1908 Kallenbach pełnił obowiązki dziekana Wydziału Filozoficznego. Oprócz tego działał w różnych instytucjach naukowych poza uniwersytetem. Z upoważnienia Akademii Umiejętności prowadził rozmowy z Janem Pietraszkiewiczem, wnukiem Onufrego, w sprawie archiwum filomatów; w r. 1908 przewiózł je z Wilna do Krakowa. Był Kallenbach poza tym prezesem Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza (1908–1918) i Towarzystwa Ludoznawczego (1905–1909); w 1906 r. redagował czasopismo „Lud”.

Kiedy w r. 1915 powstał w Warszawie uniwersytet, Kallenbach należał do grupy profesorów zaproszonych do współpracy przy uruchamianiu nowej uczelni. Nie rezygnując z etatu lwowskiego, został kontraktowym wykładowcą literatury polskiej i kierownikiem seminarium. Po raz trzeci organizował bibliotekę seminaryjną, pozyskując dla niej liczne dary, zwłaszcza cenny depozyt z Biblioteki Ordynacji Krasieńskich. Po roku wrócił do Lwowa, a następnie zamieszkał z rodziną w Krakowie (1917), gdzie podjął pracę w bibliotece Muzeum Czartoryskich przy inwentaryzacji rękopisów. Od kwietnia 1919 r. bawił znowu w Warszawie jako profesor zwyczajny i członek Komisji Stabilizacyjnej, przeprowadzającej ostateczną reorganizację uniwersytetu. Przyczyną kolejnej zmiany miejsca pobytu było powołanie uniwersytetu w Wilnie, gdzie Kallenbach zorganizował seminarium polonistyczne; w roku akademickim 1919/1920 był pierwszym dziekanem Wydziału Humanistycznego. Doceniając jego zasługi, Senat Uniwersytetu Stefana Batorego przyznał mu tytuł doktora honoris causa (1926).

² J. Kleiner, *Józef Kallenbach*, [w:] *Józefowi Kallenbachowi...*, op. cit., s. 18.

Ostatnie lata życia spędził Kallenbach w Krakowie jako profesor zwyczajny powołanej specjalnie dla niego (1920) III katedry literatury polskiej UJ. Równocześnie sprawował funkcję dyrektora Muzeum Czartoryskich, gdzie kontynuował pracę nad porządkowaniem rękopisów tamtejszej biblioteki. Mimo iż był przemęczony i schorowany, piastował wysokie stanowiska we władzach Uniwersytetu. W roku akademickim 1922/1923 pełnił funkcję dziekana Wydziału Filozoficznego, a w ostatnim roku życia objął urząd rektora. Od wiosny 1928 r. Kallenbach chorował na miażdżycę serca. Zmarł w Krakowie 12 listopada 1929 r.

Józef Kallenbach należał do najwybitniejszych badaczy literatury polskiej. Nazywany „drugim Brücknerem”, był szczęśliwym odkrywcą wielu bezcennych rękopisów. Owe odkrycia nie przychodziły „trafem szczególnym” — jak niektórzy skłonni byli sądzić, ale były owocem uporczywych starań, detektywistycznych nieraz poszukiwań zapomnianych archiwów, żmudnych kwerend przeprowadzanych w kurzu nie uporządkowanych bibliotek. Zresztą praca archiwisty — opis i katalogowanie rękopisów — zawsze była jedną z pasji naukowych Kallenbacha. Poświęcał jej długie godziny nawet wtedy, kiedy zajmował wysokie stanowiska naukowe. Rzecz znamienita, iż ów żmudny trud badacza źródeł nie daje się zauważyć w jego pracach naukowych. Miał szczególny dar łączenia rzetelności naukowej z pasją świadomego funkcji nauczycielskiej popularyzatora, jego utwory trafiały do kręgu odbiorców znacznie szerszego niż grono interesujących się tematem specjalistów. Władał znakomitym piórem naukowca-literata. Fenomen jego warsztatu pisarskiego rozważał Stanisław Wasylewski:

Nad wszystkim, cokolwiek wyjdzie spod jego pióra, unosi się zawsze urok formy i wdzięk słowa. I nawet najbardziej filologiczne dociekania — czy będą to studia nad krytyką tekstu *Dziadów*, czy pierwszą redakcją *Ksiąg pielgrzymstwa* — nie są w stanie wdzięku tego zatrzeć. Więcej w nich zawsze Paryża niż Lipska. [...] Talent pisarski u Kallenbacha nie dał się nigdy zepchnąć w szary kąt warsztatu uczonego. Nie pozwolił mu utonąć bez ratunku w morzu przyczynków i przypisków, jak znowu gruntowna metoda badania naukowego chroniła przed niebezpieczeństwami powierzchownej syntezy³.

Kreśląc sylwetkę Kallenbacha-uczonego, podobnie oceniał właściwości jego pisarstwa Juliusz Kleiner:

Owe pozory chłodu nikły, gdy spod pióra jego płynąć poczęło słowo o dźwięku szlachetnym. Tęchło ono ciepłem umiłowań wiemych, trafiało do serc serdecznością. Mówiące o pięknie, samo było piękne. Talentem literackim wyróżniał się Kallenbach wśród badaczy, a jakkolwiek nie pozwalał subiektywnej barwie stylu panować nad przedstawieniem obiektywnym, szedł śladem stylistów prozy naukowej — Szajnoch, Kłaczki, Tarnowskiego i — Sainte-Beuve’a. W przeciwieństwie do Tarnowskiego nie mówcą był, lecz pisarzem. Toteż gdy u Tarnowskiego włada rytmika retoryczna przemowy sugestywnej, u niego wpada przyjemnie w ucho rytm opowiadania. W opowiadaniu tym zdanie każde jasne, płynne, dla myśli czytelnika łatwo uchwytnie, włącza się potoczycie i harmonijnie w całość kompozycji naturalnej, przejrzystej, wrogiej przeladowaniu i skomplikowaniu⁴.

³ S. Wasylewski, *Działalność pisarska Kallenbacha*, [w:] *Józefowi Kallenbachowi...*, op. cit., s. 28.

⁴ J. Kleiner, *Śp. Józef Kallenbach*, „Przegląd Współczesny” 1929, nr 91, s. 218.

Twórczość naukową rozpoczął Kallenbach wcześniej; już na początku studiów ogłaszał w krakowskim „Przeglądzie Akademickim” artykuły poświęcone literaturze rzymskiej: (*Kilka słów o poemacie Lukrecjusza „De rerum natura”* (1881), *Propercjusza „Królowa Elegii”* (1881)). Po zmianie kierunku studiów zainteresował się przede wszystkim twórczością Kochanowskiego. Opublikował m.in.: *Kilka słów o elegiach łacińskich Jana Kochanowskiego* (1883), *„Odprawa posłów greckich” Jana Kochanowskiego, jej wzory i geneza* (1884), *Jan Kochanowski w uniwersytecie krakowskim* (1884), *Filozofia Jana Kochanowskiego* (1888; przeróbka wykładu habilitacyjnego). W pracach tych zwracały uwagę krytyków precyzja analiz filologicznych i dociekliwość badań historycznoporównawczych. Jako efekt podróży naukowych i kwerend przeprowadzonych w archiwach powstały prace: *Polacy w Bazylei w XVI wieku. Z metryk Uniwersytetu Bazylejskiego wydał...* (1888), *Polacy w Kolonii. Z metryk Uniwersytetu Kolońskiego (1388–1628) wydał...* (1888). Tu też należy wymienić pożyteczny dla polskich badaczy artykuł *British Museum (Wrażenia i pamiątki)* z 1889 r. W związku z wykładami we Fryburgu wydał *Les humanistes polonais* (z dodatkiem zawierającym nieznane listy Jana Zamoyskiego, Izaaka Casaubona, Szymona Szymonowica, Jakuba Sobieskiego i in.; 1891). Owocem poszukiwań w bibliotece British Museum był interesujący *Pamiętnik Jana Golliusza, mieszczanina polskiego (1650–1653)* (Kraków 1891). Literaturę polsko-łacińską XVII w. reprezentuje rozprawa *Szymonowica dramat „Custus Joseph”* (1892). W tym czasie Kallenbach nieustannie poszerzał pole badań, zajmował się literaturą od XVI do końca XIX w. Do staropolszczyzny wracał jeszcze wielokrotnie, lecz koncentrował uwagę na epoce romantyzmu, gdzie miał swoich umiłowanych wieszczów — Mickiewicza i Krasińskiego. Poświęcił im najwięcej prac, mających wysoką rangę odkryć naukowych.

Długotrąle obcowanie z Mickiewiczem rozpoczął od badania jego rękopisów. W wyniku poszukiwań w Muzeum Mickiewicza w Paryżu opublikował *Nieznane wiersze Adama Mickiewicza* (1889). Wiele lat poświęcił Kallenbach naukowej krytyce *Dziadów*. Serię prac na temat tego dzieła otwiera rozprawa filologiczna *Rewizja tekstu pierwszej części „Dziadów” A. Mickiewicza* (1887), kończy — wydana na kilka lat przed śmiercią książka *Adam Mickiewicz, „Dziadów” cz. III w podobiznie autografu* (1925). Między tymi datami mieści się szereg rozpraw, polemik, recenzji i prac edytorskich, dotyczących bądź całości, bądź poszczególnych części dramatu. Należy do nich rozprawa habilitacyjna *Czwarta część „Dziadów” A. Mickiewicza. Studium porównawcze* (1888), gdzie uczony zajął się filiacjami literackimi i motywami folklorystycznymi w utworze. W rozprawie *O Improwizacji Konrada* (1890) ustalił jej związek z *Prometeuszem* Goethego i wysnuł przypuszczenie, że monolog powstał jako utwór samodzielny. Domysł ten był później kwestionowany przez specjalistów. Folklor w *Dziadach* uczynił Kallenbach tematem osobnej rozprawy pt. *Tło obrzędowe „Dziadów”. Studium porównawcze* (1898). Te oraz inne ustalenia uwzględnił w obszernym wstępie i w przypisach do zawierającego *Dziady* tomu IV *Dzieł* poety w wydaniu Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza (1905).

Równocześnie pracował Kallenbach nad ujęciem syntetycznym; w czasie pobytu we Fryburgu prowadził wykłady o Mickiewiczu i pisał monografię poświęconą poecie. Dwutomowa książka *Adam Mickiewicz* ukazała się na rok przed 100. rocznicą urodzin wieszczki i w krótkim czasie zdobyła dużą popularność we wszystkich zaborach. Wydana w Krakowie, należała do dzieł przemycanych do zaboru rosyjskiego. Założenia metodologiczne określił uczony najzwyczajniej w przedmowie, gdzie pisał, że „biografia jest niezbędna w organizmie książki, jak w ciele człowieka kośćciec, ale też, tak jak on, powinna być niewidoczna”. Ów kośćciec miały wypełnić analizy utworów literackich, ale głównym zadaniem monografisty było „przedstawienie powolnej, lecz stałej ewolucji duchowej Adama Mickiewicza”. Dysponując olbrzymim materiałem, Kallenbach nie chciał obciążenia książki nadmiarem szczegółów, dążył do przejrzystości układu i jasności w analizach trudnych utworów, komunikatywność stylu łączył z pewnym patosem. Według Juliusza Kleinera najważniejszym osiągnięciem autora monografii było to, iż „udało mu się ostatecznie wywołać wrażenie, że mimo tragizmu i załamania, mimo buntów bolesnych i mistycznych wzlotów — była w życiu Mickiewicza uchwytana, łatwo zrozumiała prostopadłość”⁵. Osiągnął ową jedność nie bez pewnych przeliczeń i uproszczeń, podyktowanych i nadmiernym pietyzmem wobec poety, i poczuciem obowiązku patriotycznego, zwłaszcza wobec młodszego pokolenia, dla którego kreował wzór wychowawczy. „Oby trud mój choć w części przyczynił się do zwiększenia czci dla Wieszczki i do uświetnienia setnej rocznicy jego urodzin” — pisał w przedmowie do pierwszego wydania. Krytyka zarzucała Kallenbachowi m.in. to, iż za słabo akcentował tragizm poety i złagodził jego radykalizm społeczny w okresie Wiosny Ludów. Zastrzeżenia te autor w znacznej mierze uwzględnił w drugim wydaniu monografii.

Zarówno Kallenbach, jak i inni znawcy Mickiewicza zdawali sobie sprawę z białych plam monografii, spowodowanych stanem badań źródłowych. Był to okres intensywnych poszukiwań i publikacji ważnych nieraz mickiewiczianów, a w pracach tych najaktywniej uczestniczył sam Kallenbach. On też przyczynił się w głównej mierze do zdezaktualizowania monografii już po kilku latach; zapewne dlatego nie zgadzał się na wznowienie książki mimo wyczerpania nakładu. Między pierwszym a drugim (zasadniczo zmienionym) wydaniem monografii o Mickiewiczu upłynęło 21 lat; przez ten czas Kallenbach opublikował wiele nowych artykułów i tekstów źródłowych dotyczących wieszczki.

W 1899 r. ukazał się w jego opracowaniu *Wybór listów Adama Mickiewicza*. W tym samym czasie wydał we Fryburgu książeczkę *Mickiewicz à Lausanne* (1838–1840). Źródłową relacją z podróży śladami Mickiewicza w czasach jego młodości był zamieszczony w „Bibliotece Warszawskiej” artykuł *Kraj lat dziecińczych* (1902). Z innych publikacji wzbogacających wiedzę o Mickiewiczu warto wymienić: *Nieznane listy A. Mickiewicza i Z. Krasieńskiego* (1904), *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*. Tekst pierwotny z autografu A. Mickiewicza wydał... (1905), *Nieznane artykuły A. Mickiewicza w „La Tribune des Peuples”* (1906). Odkrycie archiwum filo-

⁵ Ibidem, s. 222.

matów zasadniczo zmieniło i wzbogaciło sylwetkę Mickiewicza z czasów wileńsko-kowieńskich. Na wydobytych stamtąd materiałach opierały się następujące publikacje Kallenbacha: *Młodzieńcze utwory Mickiewicza. Część I, wpływy Woltera* (1907), *O nieznanym utworze młodzieńczym Adama Mickiewicza („Mieszko”, „Pani Aniela”, „Darczanka”, „Kartofla”, „Warcaby”)* (1909), *Archiwum filomatów* („Biblioteka Warszawska” 1909), *Lata uniwersyteckie Adama Mickiewicza* („Biblioteka Warszawska” 1910), *Mickiewicz w Kownie* („Biblioteka Warszawska” 1911), *Nieznane pisma Adama Mickiewicza (1818–1823)*. Z archiwum filomatów wydał... (1910), *Ród filomatów* („Biblioteka Warszawska” 1914). Oprócz tego opublikował *Listy Adama Mickiewicza do Eustachego Januszkiewicza* (1910). Artykuł *Tradycja domowa w „Panu Tadeuszu”* (1911) przyniósł sensacyjną wiadomość z akt sądowych: Mikołaj Mickiewicz wniósł skargę przeciwko Janowi Soplicy, zabójcy Bazylego Mickiewicza, stryja Adama. Równocześnie w szerokim zakresie podejmował Kallenbach popularyzatorskie prace edytorskie. W r. 1911 w wydawanej w Brodach serii „Nasi Wielcy Pisarze” ukazało się w jego opracowaniu siedmiotomowe wydanie *Pism Mickiewicza*. W latach późniejszych opracował poszczególne utwory poety dla świeżo powstałej „Biblioteki Narodowej”.

W latach wojny intensywnie pracował Kallenbach nad nowym opracowaniem monografii *Adam Mickiewicz*. Najwięcej zmian wprowadził w rozdziałach poświęconych młodości poety, zwrócił uwagę na przełomowe znaczenie ruchu filomackiego w kształtowaniu się jego osobowości, w nowym świetle ustalonych szczegółów przedstawił dramat miłosny. Nie pomniejszył wpływów Woltera na wczesną twórczość autora *Darczanki*, dość szczegółowo opisał jego rolę jako redaktora i publicysty „Trybuny Ludów”. W żadnej mierze nie została natomiast zmieniona koncepcja całości, dająca pełen pietyzmu psychologiczny portret poety wieszczą, duchowego wzoru dla młodych zwłaszcza Polaków.

Każdy Polak powinien poznać Mickiewicza z gruntu przez osobiste przejęcie się jego treścią duchową — pisał w przedmowie do drugiego wydania — każdy powinien ukochać swego Mickiewicza, tj. takiego, jakiego poznał nie z tej czy owej monografii, ale z własnego przeżycia.

Ten sposób prezentacji narodowego poety spotkał się z oczekiwaniami czytelników, chociaż obok bardzo licznych pozytywnych ocen nie brakowało też krytycznych. W każdym razie w krótkim czasie początkowych lat niepodległości książka miała dwa kolejne wydania: w latach 1923 i 1926 (oba poszerzone). Oceniali monografię (zwłaszcza wcześniejsze wydania) najwybitniejsi historycy literatury, niektórzy kolejne edycje. Należeli do nich m.in.: T. Pini, J. Treściak, S. Tarnowski, P. Chmielowski, Z. Wasilewski, W. Borowy, I. Chrzanowski, J. Kleiner, J. Ujejski, S. Windakiewicz, K. Wojciechowski, S. Pigoń, M. Szykowski, M. Kridl. Trudno nie przyznać racji Julianowi Krzyżanowskiemu, który stwierdził, że monografia Kallenbacha była przez wiele lat podstawowym źródłem wiadomości o Mickiewiczu⁶. Przeważały oceny bardzo wyso-

⁶ J. Krzyżanowski, *Druga Mickiewicza do literatury światowej* (1956); przedruk w: idem, *W świetle romantyzmu*, Kraków 1961, s. 137.

kie, uwagi krytyczne dotyczyły najczęściej proporcji w układzie tematów czy też pojedynczych kwestii, np. Wilhelm Bruchnalski zarzucił Kallenbachowi błędne ustalenia genezy *Konrada Wallenroda*⁷. Ze stanowiska modernistycznej koncepcji badań psychologicznych kilkakrotnie atakował Kallenbacha Wilhelm Feldman, który nie chciał darować uczonemu „utartych komunałów o zadaniach utylitarnych literatury, o potrzebie wyrażania przez poezję uczuć narodowych”. Nie chciał mu również darować tego, że dzieło o wielkim poecie „pojmuje głównie ze stanowiska biografii, bibliografii i sądów estetycznych zdrowym rozsądkiem podyktowanych” (*Współczesna krytyka literacka w Polsce*, 1905). Szereg inwektyw i nietrafnych pretensji wysunął przeciwko „uczniowi Tarnowskiego” Stanisław Szpotański w broszurze pt. *O pojmowaniu Mickiewicza* (1922). „Dzieło jego — pisał — nie było wcale dziełem idei, ale po prostu produktem historyka literatury o bardzo ograniczonym horyzoncie i światopoglądzie małomieszczańskim.” Atakowano Kallenbacha ze stanowiska lewicy, np. Emil Hoecker zarzucał mu pomniejszanie działalności rewolucyjnej poety w latach 1848–1849 (*Wstęp do wydania „Trybuny Ludów” w „Bibliotece Narodowej”, 1921*). Niedomówienia podyktowane nadmiernym pietyzmem wobec wieszczki zarzucił Kallenbachowi Tadeusz Boy-Żeleński; dziwił się np., że tak wybitny znawca poety nawet nie próbował wyjaśnić, dlaczego w czasie powstania listopadowego Mickiewicz miesiącami wybierał się z Rzymu do Warszawy (wstęp do wydania *Dzieł poety* w opracowaniu M. Kridla, 1929). W głośnym cyklu artykułów *Brązownicy* (1929) podejrzewał autora pracy *Towiańizm na tle historycznym* (jedna z ostatnich książek Kallenbacha, 1926), że celowo nie ujawnia wiadomości o tajemniczej Xawerze Deybel, która miała odegrać złowieszczą rolę wśród towiańczyków. Boy był przekonany, że znawca wszystkich archiwów Mickiewiczowskich ukrywa fakty — jego zdaniem — kompromitujące wieszczkę.

Prace nad Krasińskim rozpoczął Kallenbach jak prawdziwy filolog: od studiowania nowo odkrytych rękopisów. O udostępnionym mu archiwum Henryka Reeve’a poinformował publiczność w zamieszczonym w „Bibliotece Warszawskiej” artykule *Z nieznanych rękopisów Zygmunta Krasińskiego. Listy Krasińskiego do Henryka Reeve’a* (1901). Chcąc udostępnić szerszej publiczności owe arcydzieła epistolografii, opublikował 30 listów w przekładzie z francuskiego (dokonanym przez Anielę Hertz). Całość, wraz z kilkoma drobnymi utworami, wydał dzięki pomocy Adama Krasińskiego pt. *Correspondance de Sigismond Krasiński et de Henry Reeve* (t. I–II, Paryż 1902). Listy „młodych idealistów” wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie w Polsce i za granicą. Np. w paryskim „Revue des Deux Mondes” (t. 15) ukazał się na ten temat artykuł Louisa Légera pt. *La jeunesse de deux idealistes* (1903). Na podstawie archiwum Reeve’a Kallenbach opublikował jeszcze: *Nieznane utwory francuskie Zygmunta Krasińskiego* („Pamiętnik Literacki” 1902), *Sigismond Krasiński à Genève*, („Revue Universitaire” 1902, nr 2), *Z młodych lat Zygmunta Krasińskiego. Studium psychologiczne* („Tygodnik Ilustrowany”

⁷ W. Bruchnalski, „Konrad Wallenrod” (1904); przedruk w: *Między średniowieczem a romantyzmem*, wybór i oprac. J. Starnawski, Warszawa 1975, s. 350.

1903, nr 19–24), *Z nieznanych listów Zygmunta Krasińskiego* („Tydzień” (Lwów) 1903, nr 31–32).

Jeszcze we Fryburgu rozpoczął Kallenbach prace nad monografią o Krasińskim. Książka ukazała się jako dodatek do *Pism* poety w wydaniu T. Piniego, zatytułowany *Zygmunt Krasiński. Życie i twórczość z lat młodych (1812–1838)* (t. I–II, Lwów 1904). Początkowy zamiar ogarnięcia całości biografii i dzieł poety okazał się na razie niewykonalny. Pisze o tym autor w *Słowie wstępnym*:

Obfitość listów z lat 1830–1840 jest po prostu przygniatająca. Samo rozpatrzenie się w mnóstwie materiału i wydobyć odpowiedniej dla monografii treści zabrało już wiele czasu. Wprowadzenie zaś tej cennej treści do wątku opowiadania, na pozór łatwe, okazało się także w wykonaniu zawile. A tak dość wcześnie opatrzył się autor, że dzieło o całym życiu Zygmunta Krasińskiego mogłoby się stać dziełem całego życia i że na teraz z wielu względów trzeba poprzestać na obrazie tylko lat młodych.

To wyjątkowe bogactwo obejmowało nie tylko korespondencję z Henrykiem Reeve, lecz, dzięki pomocy Adama Krasińskiego, także olbrzymi blok korespondencji Zygmunta z ojcem, wreszcie bardzo ważne listy Konstantego Danielewicz do generała Krasińskiego. Dobierając odpowiednie materiały, Kallenbach śledził z dużą dokładnością koleje życia poety, jego dramaty i konflikty sumienia (tragedia 1831 r.), stosunek do ojca; zwrócił uwagę na znaczenie okresu genewskiego (1830–1832) dla rozwoju intelektualnego Krasińskiego. Pisał o wpływie wielkich idei na jego życie duchowe, starał się przy tym ująć proces dojrzewania romantycznego twórcy. Omawiając dzieła Krasińskiego, stosował Kallenbach zarówno metodę psychologiczną, jak genetyczną i porównawczą. Analiza *Nie-Boskiej komedii* przyniosła wiele ustaleń na temat genezy dzieła, jej związku z ruchami społecznymi i rewolucyjnymi w Europie. Do wiedzy o *Irydionie* monografia wносиła m.in. źródłowe zbadanie genezy i nader ciekawej ewolucji głównej idei dramatu. O tych i innych problemach książki z uznaniem pisali recenzenci, m.in. Piotr Chmielowski, Ignacy Chrzanowski, Stanisław Tarnowski, Wiktor Hahn, Józef Tretiak. Przedmiotem krytyki był natomiast nadmierny pietyzm wobec wieszczki i raziący niektórych recenzentów szacunek dla jego ojca; Kallenbach, zaprzyjaźniony z domem Krasińskich, bronił generała jako przeciwnika zrywu patriotycznego nie mającego szans powodzenia. Najostrzej zaatakował Kallenbacha Wilhelm Feldman w głośnym artykule *Pomniejszyciele olbrzymów* („Ogniwo”, 1905, część pt. *Profesor Kallenbach a Zygmunt Krasiński*). Zarzuty powtórzył w książce *Współczesna krytyka literacka w Polsce* (1905), stwierdzając, że autor monografii „do rozplatywania węzłów psychologicznych nawet nie przystępuje”. Zastanawiał się Feldman, czy w takim razie w ogóle warto pisać o intymnym życiu poety, np. szczegółiki dotyczące miłości do pani Bobrowej „same przez się mogą interesować tylko umysły żądne emocji erotycznych”.

Po opublikowaniu monografii Kallenbach nadal zajmował się Krasińskim, ogłaszał artykuły i książki, najczęściej opierając się na nowych materiałach. Do ważniejszych publikacji z tego okresu należą: szkic popularnonaukowy *Zygmunt*

Kraśiński (w: *Album biograficzne zasłużonych Polaków i Polek*, t. II, 1903), *Lata szkolne Zygmunta Kraśińskiego. Nowe materiały* („Muzeum”, 1906). Przygotowaniem do dalszej części monografii była edycja: *Listy Zygmunta Kraśińskiego do Augusta Cieszkowskiego. Z autografu wydał...* (wstęp: A. Żółtowski, t. I–II, 1912). W opracowaniu Kallenbacha ukazały się także *Pisma Kraśińskiego* z obszernym wstępem i objaśnieniami (1922).

Prace nie związane z twórczością wieszczów — Mickiewicza i Kraśińskiego — odnosiły się w zasadzie do wszystkich okresów literackich (z wyjątkiem literatury najnowszej), ale liczba i wartość naukowa publikacji każą umieścić Kallenbacha głównie wśród badaczy romantyzmu. Epoki Mickiewicza dotyczył wygłoszony na zjeździe historyków w 1900 r. referat pt. *Kilka uwag o nie załatwionych kwestiach literatury polskiej z pierwszej połowy XIX wieku*. Trwające przez cały okres aktywności naukowej poszukiwania w bibliotekach owocowały odkryciami dokonywanymi poza głównym nurtem zainteresowań badacza, stąd takie publikacje, jak: *Nieznane listy Juliusza Słowackiego* (1902), Cyprian Norwid, *Assunta czyli Spojrzenia*. Poema z autografu po raz pierwszy wydał... (1908); *Z epoki emigracyjnej (1833–1841)*. *Listy Eustachego Januszkiewicza* („Lamus” 1909). Inne artykuły miały charakter rocznicowy: *Teofilowi Lenartowiczowi w dziesiątą rocznicę śmierci* („Tygodnik Ilustrowany” 1903, nr 4 i 5), *O Wincentym Polu (Z powodu setnej rocznicy urodzin)*, („Biblioteka Warszawska” 1907, t. 4), *Edmundowi Wasilewskiemu w siedemdziesiątą rocznicę śmierci* („Pamiętnik Literacki” 1916). Do prac z epoki wieszczów należą jeszcze: polemiczna rozprawa *O Maurycym Mochmackim* („Biblioteka Warszawska” 1910, t. 2), *Anhelli i Ostatni* („Przegląd Powszechny” 1916), *Żywioł osobisty w twórczości Aleksandra Fredry* („Przewodnik Naukowy i Literacki” 1919, t. 45), *Towianizm na tle historycznym* („Przegląd Powszechny” 1924–1925). Starannie przygotowywał Kallenbach teksty do prac edytorskich, opatrując je wstępem i komentarzami. Wydał m.in. *Pieśni Janusza Wincentego Pola* (1921), *Pisma Juliusza Słowackiego* w 6 tomach, *Pamiętnik Franciszka Mickiewicza*. Wiedzę o literaturze romantycznej popularyzowały dwa podręczniki: *Dzieje literatury polskiej emigracyjnej. Wykłady prof. J. Kallenbacha* (wyd. K. Andruszewski, t. 1–2, Lwów 1910), *Poezja polska w latach 1800–1863* (w: *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, cz. 1, Kraków 1918).

Rzadziej powracał Kallenbach do dobrze sobie znanej literatury staropolskiej. Od czasu do czasu publikował teksty *Żywot człowieka poczciwego* M. Reja, 1903), najczęściej w wyniku dokonywanych odkryć: *Kalendarz Króla Jana III z roku 1863*, („Tygodnik Ilustrowany” 1903, nr 49), *Lament chłopski na pany* (wydanie bibliofilskie z serii „Białe Kruki”, 1910). W związku z jubileuszem Reja w 1905 r. napisał kilka artykułów, m.in. rozprawę *O „Postylli”*, zamieszczoną w pracy zbiorowej *Z wieku Mikołaja Reja* (1905). Wziął też udział w zjeździe poświęconym Rejowi, gdzie wygłosił referat *Dzisiejszy pogląd na literaturę polską XVI wieku* (*Pamiętnik Zjazdu Historyczno-Literackiego im. Mikołaja Reja*, 1906). Nie zapomniał też o 300. rocznicy śmierci Szymonowica, którą uczcił artykułem *Wejście Szymonowicza* (w: *Szymon Szymonowicz i jego czasy*, 1929). Kilka publikacji, dotyczących głównie kręgu Czar-

toryskich, poświęcił Kallenbach okresowi późnego oświecenia. Należy do nich: *Kuratoria wileńska (1803–1823)* („Biblioteka Warszawska” 1904). Oprócz tego „wydał i objaśnił” *Puławy Niemcewicza* (1907) oraz poemat *Bard polski 1795 roku* A. J. Czartoryskiego (1912). Charakter podręcznika historii literatury miały opracowane przez uczniów Kallenbacha „do użytku słuchaczy” kolejne tomy wykładów uniwersyteckich: *Literatura polska za Zygmunta III* (wyd. K. Badecki, Lwów 1907), *Literatura polska w XVII w.* (cz. I–II, wyd. K. Badecki, Lwów 1907–1908), *Literatura polska XVIII w.* (wyd. W. A. Jougan, Lwów 1909).

Kallenbach był ponadto autorem kilkudziesięciu recenzji, nieraz o dużej wartości naukowej, a także licznych referatów (wygłaszanych m.in. na posiedzeniach PAU), notatek i przyczynków; ogłaszał także w czasopiśmie polskich i zagranicznych artykuły popularyzujące historię literatury. Literaturą nowszą, obejmującą okres pozytywizmu, zajmował się raczej okazjonalnie, pisał m.in. o Konopnickiej, Sienkiewiczu i Prusie.

Bibliografia

Bibliografia literatury polskiej. Nowy Korbuz, t. 14, Warszawa 1973, s. 264–275.

I. Chrzanowski, *Józef Kallenbach (1861–1929). Wspomnienie pośmiertne*, „Głos Narodu” 1929, nr 250.

Józefowi Kallenbachowi ku uczczeniu czterdziestolecia pracy naukowej dawni uczniowie, Lwów 1925; tu m.in.:

J. Kleiner, *Józef Kallenbach*; S. Wasylewski, *Działalność pisarska Kallenbacha*; W. Kucharski, *Ze wspomnień fryburskich*; K. Badecki, *Bibliografia prac Józefa Kallenbacha*.

J. Kleiner, *Śp. Józef Kallenbach*, „Przegląd Współczesny” 1929, nr 91.

J. Mikołajtis, *Józef Kallenbach*, „Pamiętnik Literacki” 1962, z. 3.

S. Pigoń, *Józef Kallenbach. Wspomnienie pośmiertne*, „Pamiętnik Literacki” 1929, s. 752 i n.

S. Pigoń, *Józef Kallenbach w 44-lecie pracy naukowej*, „Dziennik Wileński” 1925, nr 139–140.

J. Spytkowski, *Józef Kallenbach*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. IX, Kraków 1964–1965, s. 491–493.

Wacław Woźnowski